

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Dnia 9 grudnia 2015 roku**

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie Wydział III Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Joanna Polak-Kałużna

Protokolant: Sylwia Krzos

po rozpoznaniu w dniu 30 listopada 2015 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie sprawy z powództwa **A. P. i K. P.**

przeciwko **G. P.**

o alimenty

I. zasądza od pozwanego G. P. na rzecz małoletniego powoda K. P. urodzono (...), alimenty w kwocie po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki S. B. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 26 marca 2015 roku;

II. zasądza od pozwanego G. P. na rzecz małoletniej powódki A. P. urodzono (...) alimenty w kwocie po 800 zł (osiemset złotych) miesięcznie, płatne z góry do dnia 10-go każdego miesiąca do rąk matki małoletniej powódki S. B. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat, poczynając od dnia 26 marca 2015 roku;

III. oddala powództwa w pozostałym zakresie;

IV. zasądza od pozwanego G. P. na rzecz S. B. jako przedstawicielki ustawowej powoda K. P. kwotę 900 zł (dziewięćset złotych) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

V. zasądza od pozwanego G. P. na rzecz S. B. jako przedstawicielki ustawowej powódki A. P. kwotę 1066,56 zł (jeden tysiąc sześćdziesiąt sześć złotych pięćdziesiąt sześć groszy) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;

VI. nakazuje pozwanemu G. P. uiścić na rzecz Skarbu Państwa (Kasa Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie) kwotę 960 zł (dziewięćset sześćdziesiąt złotych) tytułem części opłat sądowych, od ponoszenia których powodowie byli zwolnieni;

VII. wyrokowi w punkcie I i II nadaje rygor natychmiastowej wykonalności.

początek tekstu

[Przewodnicząca 00:02:14.922]

W niniejszej sprawie przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów, pani S. B., wniosła o zasądzenie od pozwanego G. P. na rzecz małoletniego K. P. alimentów w wysokości po 1.000 złotych miesięcznie płatnych do jej rąk do 10. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia płatności którejkolwiek z rat, o zasądzenie od pozwanego G. P. na rzecz małoletniej A. P. alimentów w wysokości po 900 złotych miesięcznie płatnych do jej rąk do 10. dnia każdego miesiąca wraz z ustawowymi odsetkami na wypadek opóźnienia w płatności którejkolwiek z rat oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa

adwokackiego według norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazano, że rodzice małoletnich od lipca 2009 roku do 9 marca 2015 roku pozostawiali w nieformalnym związku, z którego pochodzą obydwójce małoletni powodowie, a w dniu 9 marca 15 roku S. B. uzyskała pracę w Centrum (...) w D. i tego samego dnia na żądanie pozwanego wyprowadziła się razem z małoletnimi powodami i zamieszkała w wynajętym mieszkaniu w B.. Matka powodów w dniu składania pozwu otrzymywała wynagrodzenie w wysokości 1.280 złotych netto miesięcznie. Za nowo wynajęte mieszkanie płaciła ustalony czynsz w wysokości 600 złotych, dodatkowo dodatkowe rachunki za media wynosiły 300 złotych miesięcznie. Matka powodów wskazała, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą warsztat samochodowy, w ramach, którego prowadzi także diagnostykę pojazdów, montaż instalacji gazowych, a uzyskane dochody wskazują, że jego sytuacja materialna jest bardzo dobra. Potwierdza to według pani powódki fakt, że w czasie trwania związku stron na przestrzeni pół roku wybudowali dom w stanie surowym, na który przeznaczili nie mniej niż 130.000 złotych. Mimo tak wysokiej kwoty stać ich było na wakacje, na które wyjeżdżali 2 razy w roku. Matka powodów wskazała, że żądanie pozwu nie jest wygórowane i mieści się w granicach usprawiedliwionych potrzeb dzieci. Podkreśliła, że kwota, którą matka zarabia wystarcza jedynie na pokrycie kosztów mieszkania oraz niezbędnych kosztów utrzymania. Nowo wynajęte mieszkanie musi być wyposażone na potrzeby dzieci, a na wydatki na dzieci składają się, jak matka wskazała, 300 złotych miesięcznie na przedszkole na dwoje dzieci, zakup środków higienicznych 100 złotych, koszt wyżywienia 600 złotych, koszt zakupu odzieży 300 złotych, dodatkowe wydatki związane z zakupem leków, wyjazdami do kina, na basen, zajęcia kulturalne organizowane przez przedszkole bądź we własnym zakresie to 200 złotych na każde dziecko, wydatki na książki i zabawki 100 złotych. Wg matki powodów dobra sytuacja finansowa pozwanego, która dotychczas pozwalała na utrzymanie rodziny i wybudowanie domu oraz wyjazdy wakacje, sprawiała, że strony żyły na bardzo wysokim poziomie, a więc matka powodów spodziewa się, że obecnie, że pozwany będzie dalej partycypował w kosztach utrzymania dzieci na podobnym poziomie, a obowiązek alimentacyjny matki będzie polegał na wykonywaniu osobistych starań.

W odpowiedzi na pozew pozwany G. P. wniósł o zasądzenie od niego na rzecz małoletnich kwot po 300 złotych na każde dziecko, płatnych do dnia 10. każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia. Motywując swoje stanowisko wskazał, że żądanie pozwu jest wygórowane, a koszty utrzymania małoletnich powodów uzasadniające wysokość alimentów nie zostały w żaden sposób wykazane. Powód zaprzeczył, aby matka musiała z domu się wyprowadzić, iż nigdy nie wyrzucił konkubiny. Od momentu wyprowadzenia się przedstawicielki, jak wskazał, po połowie sprasowują strony opiekę nad dziećmi, w związku z tym pozwany, jak twierdził, pokrywa koszty utrzymania małoletnich na równi z matką, gdyż dzieci w połowie przebywały z ojcem, u którego również nocowały. Pozwany stwierdził, że pokrywa wszelkie wydatki związane z obecnością dzieci u niego w domu, także ponosił wszelkie opłaty związane z przedszkolem. Pozwany twierdził, że przedstawicielka małoletnich dotychczas nie pracowała, a wszelkie koszty związane z utrzymaniem rodziny ponosił on, a w związku z wyprowadzeniem się przedstawicielki ustawowej od pozwanego powinna ona podjąć starania o znalezienie lepiej płatnej pracy, aby zapewnić dzieciom źródło utrzymania. Ponadto powód, pozwany wskazał, że przedstawiony w pozwie koszt utrzymania małoletnich powodów został w znacznym stopniu zawyżony, a przy tym w żaden sposób nieudowodniony. Pozwany wskazał, że koszty zakupu środków higienicznych nie stanowią kwoty 100 złotych na każde z dzieci, a mogą stanowić najwyżej 100 złotych łącznie, włączając w to środki piorące, gdyż dzieci nie są alergikami. Ponadto zakup ubrań dla dzieci następuje najczęściej sezonowo i w skali miesiąca wydatki te mogą wynosić na jedno dziecko maksymalnie 100 złotych. Dzieci nie chorują przewlekłe, jak pozwany wskazał, a przedstawicielka ustawowa nie zabiera dzieci nawet do kina ani na basen, w związku, z czym nie ponosi żadnych wydatków w tym zakresie. Zakup książek na kwotę 200 złotych miesięcznie wskazany przez powódkę, jak pozwany wskazuje, że jest zawyżony nie poparty żadnymi dowodami. Oczywiście koszt utrzymania małoletnich powodów zdaniem pozwanego to kwota maksymalnie 600 złotych, dlatego zgadza się ponosić kwotę po 300 złotych miesięcznie. Ponadto pozwany wskazał, że prowadzi działalność gospodarczą, jednak nie uzyskuje z niej wygórowanych dochodów, a warsztat, który prowadzi daje dochody w wysokości poniżej 3.000 złotych miesięcznie, a dodatkowo do spłacenia ma linię kredytową w wysokości 130.000, w związku z tym na bieżąco spłacać te zadłużenia, a rata wynosi ponad 3.000 złotych.

Ostatecznie w głosach stron pełnomocnik powodów wniósł jak w pozwie oraz o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400, zaś pełnomocnik pozwanego wniósł jak poprzednio, wskazując, że koszty utrzymania małoletnich powodów zostały przez matkę zawyżone.

Sąd po przeprowadzeniu postępowania dowodowego, a w szczególności z kserokopii aktów skróconych aktów urodzenia małoletnich, umów o pracę pani S. B., umowy najmu lokalu mieszkalnego, deklaracji PIT 36 za 2014 rok pozwanego, potwierdzenia stanów rachunków z dnia 15 kwietnia 2015 roku, informacji (...) z 14 kwietnia 2015 roku, karty rejestracyjnej bezrobotnej S. B., podsumowania księgi przychodów i rozchodów pozwanego za okres od 1 czerwca 2015 do 31 sierpnia 2015 oraz od 1 sierpnia 2015 do 31 października 2015, a nadto z dowodów transakcji przedstawionych przez matkę oraz z zeznań świadka T. P. i przesłuchania matki powodów oraz pozwanego ustalił następujący stan faktyczny.

Małoletni K. P. urodzony (...) oraz małoletnia A. P. urodzona (...) są dziećmi G. P. i S. B.. Rodzice małoletnich od lipca 2009 roku pozostawali w nieformalnym związku, zamieszkiwali wspólnie. Pozwany prowadził wówczas działalność gospodarczą w zakresie mechaniki samochodowej. W tym czasie do 31 lipca 2014 roku przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów zatrudniona była u pozwanego na podstawie umowy o pracę na czas nieokreślony na stanowisku pracownika biurowego w pełnym wymiarze pracy, jednakże jej działalność zawodowa ograniczała się tylko do pomocy partnerowi. Zajmowała się ona w tym czasie dziećmi i domem. Koszty utrzymania domu i partnerki ponosił wówczas w całości pozwany. Koszty utrzymania dzieci, gdy mieszkali razem wynosiły około 1.300 złotych bez kosztów mieszkaniowych. Małoletni powodowie nie chodzili wówczas do przedszkola. W czasie trwania związku pozwany rozpoczął budowę domu, nie zaciągnął na ten cel żadnego kredytu. Do czasu rozstania partnerów dom został zbudowany do tak zwanego stanu surowego wraz z pokryciem dachu dachówką, a jego budowa pochłonęła około 160.000 złotych.

Między pozwanym a matką powodów dochodziło do coraz częstszych konfliktów. W dniu 9 marca 15 roku pani S. B. została zatrudniona w firmie (...) w D. na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku specjalisty do spraw telefonicznej obsługi klientów w pełnym wymiarze pracy, za wynagrodzeniem 1.750 złotych brutto. W tym też dniu wyprowadziła się wraz z dziećmi od pozwanego do wynajętego mieszkania. Małoletni K. ma obecnie 5 i pół roku, a małoletnia A. 4 lata, mieszkają wraz z matką w B. przy ulicy (...), chodzą do przedszkola, za które opłata wynosi średnio miesięcznie 190 złotych na każde dziecko. W przedszkolu spożywają trzy posiłki: śniadania, drugie śniadania oraz obiad. Ich koszt jest wliczony w opłatę za przedszkole. Opłata za przedszkole nie obejmuje zakupu książek oraz zorganizowanych przez przedszkole dla dzieci wycieczek czy imprez okolicznościowych. Dzieci rozwijają się prawidłowo, nie chorują przewlekle, nie wymagają szczególnej diety. Na wyżywienie pozaprzedszkolne S. B. przeznacza około 200 złotych na każde z dzieci. W czasie pobytów u pozwanego, które mają miejsce w każdy wtorek tygodnia oraz co drugi weekend posiłki zapewnia im ojciec. Powodowie nie są alergikami, w związku, z czym nie ma konieczności stosowania przez nich specjalnych środków czystości czy higieny. Koszty, jakie ponosi matka powodów z tego tytułu nie są większe niż 50 złotych na każde dziecko. Powodowie są małymi dziećmi, istnieje w związku z tym konieczność częstej wymiany odzieży i obuwia. Koszt ich zakupu to kwota około 150 złotych na dziecko w skali miesiąca. Małoletni powodowie uczęszczają na basen, z uwagi na umiejętności nie chodzą już na zajęcia razem z przedszkolem, a zapisani są do odpłatnej sekcji pływackiej. Małoletni K. uczy się także Taekwondo, z kolei małoletnia A. chodziła na balet. Aktualnie ma przerwę, ale w dalszym ciągu chciałaby na niego uczęszczać. Koszt wskazanych dodatkowych zajęć małoletnich oscyluje w granicach około 100 złotych na dziecko miesięcznie. Do usprawiedliwionych wydatków na dzieci należą także wydatki na ogólnie pojmowaną rozrywkę, to jest wyjście do kina, place zabaw dla dzieci typu Dzieciolandia, udział w imprezach okolicznościowych, urodziny, święta i zakup zabawek, książek, których koszt miesięczny wynosi około 100 złotych na dziecko.

Przedstawicielka ustawowa małoletnich powodów ma aktualnie 28 lat, z zawodu jest technikiem hotelarstwa. 24 marca 2015 roku rozwiązała za porozumieniem stron umowę z firmą (...) w D. i z dniem 2 kwietnia 2015 roku zarejestrowała się w Rejonowym Biurze Pracy, jako bezrobotna. Na okres 2 kwietnia 2015 roku do 9 października 2015 roku został przyznany jej zasiłek dla bezrobotnych. W okresie od 3 do 31 sierpnia 2015 roku matka powodów pracowała

w N., jako pracownik biurowy, za wynagrodzeniem 1.280 złotych miesięcznie. Od dnia 1 października 15 roku zatrudniona jest na stanowisku asystentki biura w formie M. w spółce cywilnej (...) w B.. Obecnie pracuje na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 stycznia 2016 roku w pełnym wymiarze pracy z wynagrodzeniem w kwocie 1.750 złotych brutto. Matka powodów pracuje od godziny 8:00 do godziny 16:00. Godziny pracy umożliwiają jej dostarczanie dzieci do przedszkola i ich odbiór. Z tego też względu dotychczas nie szukała ona zatrudnienia z większymi zarobkami, obawiając się dłuższych godzin pracy. Matka powodów nie korzysta z pomocy opieki społecznej. Z tytułu wynajmu dwupokojowego mieszkania matka powodów uiszcza czynsz najmu w kwocie 600 złotych, do tego dochodzą opłaty z tytułu dostarczenia mediów takich jak woda, gaz czy prąd, których średniomiesięczny koszt wynosi około 300 złotych. Na osobę, zatem przypada 300 złotych tytułem kosztów utrzymania mieszkania.

Pozwany G. P. ma 35 lat, z zawodu jest mechanikiem pojazdów samochodowych, prowadzi działalność gospodarczą w zakresie mechaniki samochodowej. Z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej osiągnął dochód w 2014 roku w kwocie przeszło 40.000 złotych. Prowadzona przez niego firma dobrze prosperuje, pozwany zamierza w związku z tym rozszerzać działalność. Będzie to nowa działalność, niezależna od obecnej. Aktualnie pozwany zatrudnia 3 osoby na podstawie umowy o pracę z pensjami równymi najniższej krajowej. Pozwany mieszka wraz z ojcem, wraz z nim ponosi koszty utrzymania domu, nie zakończył jeszcze całkowicie budowy własnego domu, który buduje tak zwanym sposobem gospodarskim. Pozwany nie zaciągnął dotychczas kredytu na budowę domu. Pozwany posiada zadłużenie w linii kredytowej na koncie firmowym i jest to kota 130.000 złotych. W ramach linii kredytowej nie występuje spłata kredytu w ratach miesięcznych, jest to tylko spłata odsetek od wykorzystywanej linii kredytowej, która oscyluje w przypadku pozwanego w granicach 700-800 złotych miesięcznie. Pozwany ma także otwartą linię kredytową na koncie osobistym w kwocie 11.000 złotych. W dniu 19 września 2014 roku pozwany w ramach prowadzonej działalności gospodarczej zaciągnął kredyt inwestycyjny dla posiadacza rachunku (...) w wysokości 200.000 ze spłatą na 6 lat. Według harmonogramu spłaty kredytu wysokość raty miesięcznej wynosi 3.107 złotych 17 groszy. Pozwany jeździ samochodem marki P. (...) rok produkcji 2004. Pozwany jest zdrowy. Pozwany regularnie uiszcza na rzecz dzieci kwoty alimentów w wysokości ustalonej przez Sąd w postanowieniu o zabezpieczeniu w łącznej kwocie 1.200 złotych, po 600 złotych na dziecko. Nadto pozwany kupuje dzieciom ubrania, zabawki, książki, przybory do malowania, finansuje im także przyjemności, zabiera do kina.

Przy tak ustalonym stanie faktycznym Sąd zważył, co następuje.

Po analizie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i dokonaniu jego oceny w granicach przewidzianych w artyku 233 paragraf 1 Kodeksu postępowania cywilnego Sąd doszedł do przekonania, że powództwa zgłoszone przez małoletnich K. P. i A. P., reprezentowanych przez matkę, przeciwko G. P. zasługują na uwzględnienie w znacznej części. Podstawą roszczenia alimentacyjnego małoletnich powodów jest treść artykułu 133 paragraf 1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zgodnie, z którym obydwoje rodzice są obowiązani do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest w stanie się utrzymać samodzielnie, chyba, że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie jego kosztów utrzymania i wychowania. Z dyspozycji tego przepisu wynika, że rodzice mogą być zwolnieni od świadczeń alimentacyjnych w stosunku do dziecka, tylko wtedy, gdy dziecko posiada własny majątek, a dochody z tego majątku wystarczają na pokrycie wszystkich kosztów utrzymania i wychowania. We wszystkich innych przypadkach na rodzicach ciąży stanowczy obowiązek dostarczenia dzieciom środków utrzymania i wychowania. Granice obowiązku alimentacyjnego określa artykuł 135 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego zgodnie, z którym one są wyznaczone usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego, a z drugiej strony możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zobowiązanego. Przy czym realizacja obowiązku alimentacyjnego względem dziecka może polegać także w całości lub w części na osobistych staraniach o jego utrzymanie lub wychowanie, na co wskazuje artykuł 135 paragraf 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. W takim przypadku świadczenie alimentacyjne pozostałych zobowiązanych polega na pokrywaniu w całości lub w części kosztów utrzymania lub wychowania uprawnionego. Zatem obowiązek alimentacyjny rodziców względem dzieci przybiera zarówno postać majątkową, tak to zapłatę miesięcznych rat alimentacyjnych ale również niemajątkową. W tej drugiej sytuacji rodzice będą spełniali swój obowiązek alimentacyjny w ten sposób, że dostarczą dziecku mieszkanie, żywność, będą dbali o jego czystość. W zdecydowanej większości rodzin tak właśnie wygląda spełnianie obowiązku alimentacyjnego. Jednak w każdym

przypadku dopiero okoliczności konkretnego stanu faktycznego mogą stanowić podstawę do oceny czy osobiste starania rodzica wyczerpują obowiązek alimentacyjny w całości czy tylko w części. Potwierdza to również wyrok Sądu Najwyższego z 6 maja 1967 roku w sprawie III CR 422/66 zgodnie, z którym przez obowiązek alimentacyjny dostarczania środków utrzymania przewidziany w artykułach 128 i 133 paragraf 2 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, należy rozumieć, jako obowiązek zaspakajania usprawiedliwionych potrzeb osoby uprawnionej potrzebującej alimentacji; obowiązek ten może polegać również na dostarczeniu osobie znajdującej się w niedostatku mieszkania, opieki lekarskiej i domowej. Na podstawie tego należy wnioskować, że jeden z rodziców, może wypełniać swój obowiązek alimentacyjny poprzez osobiste starania o wychowanie i utrzymanie dziecka. Natomiast drugi z rodziców będzie zobowiązany do świadczeń pieniężnych. Widać to nieraz w przypadkach, gdy rodzice nie mieszkają wspólnie, a dziecko pozostaje u jednego z nich. Jak wynika z treści powołanego wyżej przepisu zakres obowiązku alimentacyjnego zależy z jednej strony od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego, a z drugiej strony od zarobkowych możliwości zobowiązanego. Pojęcie usprawiedliwione potrzeby oraz możliwości zarobkowe i majątkowe zostały szczegółowo omówione w Uchwale Pełnego Składu Izby Cywilnej i Administracyjnej Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 1987 roku, gdzie stwierdzono między innymi, że pojęcia usprawiedliwionych potrzeb nie można jednoznacznie zdefiniować, ponieważ nie ma jednego stałego kryterium odniesienia. Rodzaj i rozmiar tych potrzeb jest uzależniony od cech osoby uprawnionej oraz splotu okoliczności natury społecznej, gospodarczej, w której osoba uprawniona się znajduje. Nie jest możliwe ustalenie katalogu usprawiedliwionych potrzeb podlegających zaspokojeniu w ramach obowiązku alimentacyjnego i odróżnienie ich od tych, które jako objaw zbytku lub innych przyczyn nie powinny być uwzględniane. W każdym razie zakres obowiązku alimentacyjnego wyznaczać będą poszczególne sytuacje uprawnionego, konkretne warunki społeczno-ekonomiczne oraz cele i funkcje obowiązku alimentacyjnego. Dopiero na tym tle można określić potrzeby życiowe i materialne uprawnionego.

Zakres potrzeb dziecka, które powinny być spełnione przez rodziców wyznacza artykuł 96 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego wedle, którego rodzice obowiązani są troszczyć się o fizyczny i duchowy rozwój dziecka, przygotować je należycie odpowiednio do uzdolnień do pracy dla dobra społeczeństwa. W niniejszej sprawie bezspornym jest, że oboje rodzice małoletnich powodów zobowiązani są dostarczyć im środków utrzymania i dbać o ich wychowanie łożąc na ten cel stosowne środki, przy czym obowiązek ten może być realizowany dobrowolnie przez obydwójce rodziców, którzy będą zaspokajać usprawiedliwione potrzeby dzieci bądź też przez złożenie przez jednego z rodziców do rąk drugiego określonej kwoty pieniężnej. Przedmiotem postępowania w sprawie było przede wszystkim porównanie sytuacji majątkowej pozwanej G. P. i przedstawicielki ustawowej powodów S. B. oraz zestawienie usprawiedliwionych potrzeb małoletnich K. i A. z możliwościami zarobkowymi ich rodziców. Ustalając w pierwszej kolejności przeciętny koszt utrzymania małoletnich powodów Sąd oparł się na zgromadzonych w sprawie materiałach dowodowych oraz posiłkował się zasadami doświadczenia życiowego. Mając na względzie wiek dzieci oraz całokształt zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił, że miesięczny przeciętny koszt utrzymania każdego z małoletnich powodów oscyluje około kwoty 1.100 złotych (czyli łączny koszt utrzymania dwojga dzieci to 2.200 zł) z czego na każde dziecko kwotę 200 zł stanowi koszt wyżywienia, 190 zł opłata za przedszkole, 150 zł zakup odzieży i obuwia, 50 zł zakup środków higienicznych, kosmetyków i środków czystości, 300 zł udział małoletniego w kosztach utrzymania mieszkania, 100 zł zajęcia dodatkowe dla dziecka oraz 100 zł szeroko pojęta rozrywka.

Sąd nie dał wiary zeznaniom przedstawicielki ustawowej małoletnich powodów, że koszty związane z wyżywieniem jednego dziecka wynoszą 300 złotych miesięcznie na dziecko, albowiem cena ta zdaje się być zawyżona ze względu na wiek małoletnich powodów, którzy spożywają 3 posiłki dziennie w przedszkolu to jest śniadanie, drugie śniadanie oraz obiad a ich koszt wliczony jest w opłatę za przedszkole. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że w czasie pobytu u ojca, co drugi weekend oraz w każdy wtorek wyżywienie zapewnia im pozwany, w sprawie zaś w żadne sposób nie udowodniono, że rzeczywiście z tytułu wyżywienia są generowane dodatkowe koszty aż w takiej kwocie jak wskazano w pozwie i że stawka ta odpowiada potrzebom żywieniowym pięcioletka i czterolatka. Nie wykazano przy tym na przykład w przypadku małoletnich konieczności zachowania specjalnej diety, która mogłaby generować wyższe koszty. Sąd za w pełni usprawiedliwione uznał wydatki ponoszone z tytułu uczęszczania do przedszkola przez małoletnich powodów, przy czym ze względu na nieprecyzyjne i sprzeczne wskazania przedstawicielki ustawowej powodów oraz pozwanego Sąd przyjął, że z tego tytułu wydatkowane jest średniomiesięcznie 190 złotych na każde dziecko, czyli łącznie około 380

złotych. Kwota ta odpowiada, bowiem wysokości opłaty dokonanej w miesiącu październiku i listopadzie 2015 roku za przedszkole obojga powodów, przy czym jedynie pewnym w tym zakresie pozostaje, że opłata za przedszkole obejmuje także koszty wyżywienia dzieci. Z uwagi na nieudowodnienie zakresu i wysokości ewentualnie dodatkowych kosztów związanych z uczęszczaniem dzieci do przedszkola to jest wycieczek, zakupu książek, nie było możliwości ustalenia wysokości tych kosztów. Określając wysokość miesięcznych wydatków na odzież i obuwiu każdego z powodów Sąd zgodził się ze wskazaniami ich matki, co do wysokości uznając, że zarówno chłopiec jak i dziewczynka rzeczywiście są w fazie szybkiego wzrostu, co powoduje konieczność częstej wymiany garderoby. Nie sposób, zatem zgodzić się z pozwanym, że kwota wydatków z tego tytułu jest wygórowana. Stanowisko pozwanego w tym zakresie jest o tyle niezrozumiałe, że sam na realizację swoich potrzeb w zakresie zakupu obuwia i odzieży jest w stanie przeznaczyć około 200 zł miesięcznie, a oczywistym pozostaje, że użytkowanie garderoby przez dorosłych jest znacznie dłuższe niż przez dzieci.

Ustalając wysokość kosztów zakupu niezbędnych dla powodów środków czystości i higieny określonych przez matkę na kwotę 100 złotych miesięcznie na każde dziecko Sąd uznał, że w tym przypadku matka nie udowodniła zasadności takiego żądania oraz faktu rzeczywistego ponoszenia tych kosztów, nie przedstawiła dowodów, że uzasadnione jest stosowanie na przykład droższych środków hipoalergicznym, dlatego też Sąd zgodził się ze wskazaniem pozwanego, że te wydatki są zawyżone i uznał, że wydatki w tym zakresie wynoszą 50 złotych na każdego z powodów miesięcznie. Z tych samych powodów Sąd uznał za zawyżone wydatki na zakup książek i zabawek dla małoletnich i również wydatki na ogólnie pojmowaną rozrywkę mając na uwadze wiek dzieci oraz realne koszty wynikające z zasad doświadczenia życiowego, Sąd przyjął, że wskazane kwoty łącznie powinny oscylować wokół kwoty 100 złotych miesięcznie na każde dziecko. Do usprawiedliwionych kosztów utrzymania małoletnich powodów Sąd doliczył także koszty ponoszone w związku z uczęszczaniem przez nich na zajęcia dodatkowe takie jak basen w tym lekcje na sekcji pływackiej, taekwondo czy balet. dodatkowe takie jak basen (w tym lekcje w ramach sekcji pływackiej), taekwondo czy balet. Wobec jednakże nieprecyzyjności dowodów w tym zakresie, nie wskazania częstotliwości tych zajęć i zakresu ich odpłatności, a nadto nie udowodnienia przez matkę powodów wysokości tych kosztów, Sąd uznał, że realnymi kosztami z tego tytułu pozostaje kwota 100 złotych miesięcznie na jedno dziecko. Istotnym składnikiem utrzymania małoletnich powodów są także wydatki związane z utrzymaniem mieszkania, w którym zamieszkują wraz z matką. W oparciu o zeznania matki małoletnich powodów oraz dowody w postaci potwierdzeń transakcji dokonanych przez nią w związku z uiszczaniem należności za mieszkanie oraz dostarczane media Sąd przyjął, że wydatki związane z utrzymaniem mieszkania zajmowanego przez dzieci i ich matkę kształtują się średniomiesięcznie na poziomie 900 złotych, a składają się na nie czynsz najmu oraz opłaty za media, łącznie jest to kwota 900 złotych, zatem na każdego domownika przypada 1/3 tych kosztów, czyli 300 złotych na każdego z powodów.

W tym miejscu zasadnym jest wskazanie w odniesieniu do twierdzeń pozwanego G. P. odnośnie wysokości kosztów utrzymania dzieci – że pozwany dokonując ich wyliczenia prawdopodobnie zapomniał, że obowiązkiem rodziców jest zapewnić dziecku między innymi zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych. Nie mają w tym znaczenia ewentualne okoliczności rozstania rodziców powodów. Za nieusprawiedliwione Sąd z kolei przyjął koszty zakupu rzekomych lekarstw dla powodów. Twierdzenia matki powodów odnośnie ich alergii nie znalazły żadnego potwierdzenia, nie przedłożyła ona żadnego zaświadczenia lekarskiego potwierdzającego tę okoliczność. Z kolei pozwany stanowczo zaprzeczył by dzieci były alergikami. To samo wynika z zeznań świadka T. P. babci powodów, która stwierdziła, że nie ma w tym zakresie żadnej wiedzy, a oczywistym wydaje się, że w sytuacji dolegliwości alergicznych dzieci powódka poinformowałaby o tym osoby, które czasowo sprawują opiekę nad dziećmi ze względu na konieczność zapewnienia im z tego względu stosownej opieki. Biorąc pod uwagę powyższe Sąd uznał, że koszt utrzymania zarówno małoletniego powoda K. jak i małoletniej A. w skali miesiąca to kwota około 1.100 złotych i są to kwoty, które pozwalają w pełni zabezpieczyć podstawowe dzieci na należytych poziomie uwzględniające wiek małoletnich oraz konieczność zapewnienia im należytych warunków rozwoju zarówno pod względem fizycznym, psychicznym jak i ogólnopoznawczym.

Zgodnie ze wskazaniami zawartymi w artykule 135 Kodeksu rodzinnego opiekuńczego zakres świadczeń alimentacyjnych zależy nie tylko od usprawiedliwianych potrzeb małoletnich powodów, ale także od zarobkowych

możliwości zobowiązanego do alimentacji. Jeżeli chodzi o możliwości zarobkowe osób zobowiązanych to ważne jest to, iż możliwości zarobkowe rodziców określa się nie według faktycznie osiągniętych dochodów, ale według tego, jakie dochody mogą osiągać zobowiązani do alimentacji przy założeniu, że dokładają wszelkich starań i swoje możliwości zarobkowe w pełni wykorzystują. Osoba, zatem zobowiązana do alimentacji powinna w pełni wykorzystywać swoje siły, kwalifikacje i uzdolnienia w celu uzyskania niezbędnych dochodów na zaspokojenie usprawiedliwionych potrzeb osób uprawnionych do alimentów. Zarówno ojciec jak i matka powinni dołożyć wszelkich starań i podjąć odpowiednie zatrudnienie, aby zapewnić odpowiedni poziom życia swoim dzieciom. Zobowiązany do alimentacji powinien uczynić zadość swojemu obowiązkowi chociażby wiązało się to z istotnym uszczerbkiem i powodowało obniżenie stopy życiowej. Pamiętać jednocześnie należy, że obowiązek alimentacyjny obciąża obydwój rodziców chyba, że wykażą, że są osobami całkowicie niezdolnymi do podjęcia zatrudnienia, a z taką sytuacją nie mamy do czynienia w niniejszej sprawie. W ocenie Sądu w świetle ujawnionych dowodów sytuacja majątkowa i zarobkowa matki powodów S. B. jest zdecydowanie gorsza niż pozwanego. Aktualnie pracuje ona na podstawie umowy o pracę na czas określony na stanowisku asystentki biura za wynagrodzeniem w wysokości najniższego wynagrodzenia miesięcznego, co daje niewiele ponad 1.200 złotych netto miesięcznie. Mając na uwadze jej doświadczenie zawodowe a w szczególności fakt, że w okresie od 2009 roku do 2014 roku niemalże nie pracowała a zajmowała się wychowaniem dzieci, jej możliwości zarobkowe nie jawią się obecnie, jako dosyć korzystne. Jest ona, co do zasady na początku budowania swojej drogi zawodowej. Okoliczność ta w szczególności małe doświadczenie zawodowe oraz posiadany przez nią zawód nie uzasadniają przyjęcia, że w krótkim czasie byłaby ona w stanie znacznie polepszyć swoją sytuację zawodową. W świetle doświadczenia życiowego oczywistym pozostaje, że nawet w przypadku znalezienia lepiej płatnej pracy, adekwatnej do jej możliwości znacząco nie poprawiłoby to jej sytuacji. Niezależnie od powyższego w ocenie Sądu matka powodów jest osobą zdrową i młodą, ma możliwość podjęcia pracy, chociażby dodatkowego zatrudnienia celem polepszenia swojej i dzieci sytuacji materialnej.

Z kolei zebrane w niniejszej sprawie dowody pozwalają wnioskować, że aktualnie możliwości zarobkowe pozwanego G. P. są dobre i zdecydowanie wyższe niż matki powodów, zaś jego sytuacja finansowa i bytowa na tyle korzystna, że pozwala zdaniem Sądu na alimentowanie syna K. i córki A. w określonym przez Sąd zakresie. Zauważyć należy, że pozwany prowadzi działalność gospodarczą w zakresie mechaniki samochodowej. Przy czym jak wynika się z poczynionych w sprawie ustaleń jest to dobrze prosperująca firma, skoro pozwany zamierza rozszerzyć swoją działalność i to o odmienny profil, chce rozpocząć prowadzenie innej niż aktualnie obecna działalności. Zawrócić należy uwagę, na fakt, że pozwany zeznając w sprawie, nie wykazał by rozszerzenie działalności było konieczne i podyktowane złą sytuacją dotychczasowej działalności. Za przyjęciem takiej oceny przeważa zdaniem Sądu fakt, że zatrudnia pozwany do pracy trzech pracowników, co przecież wiąże się także z koniecznością poniesienia kosztów owego zatrudnienia przez pracodawcę. W tej sytuacji w przypadku niedochodowego prowadzenia działalności gospodarczej pozwany rozważałby redukcję etatów, jednak o takiej okoliczności w niniejszej sprawie nie wspominał. W ocenie Sądu za przyjęciem korzystnej sytuacji finansowej pozwanego przemawia również okoliczność, że był on w stanie wybudować dom bez zaciągania na ten cel kredytu mieszkaniowego czy też hipotecznego. Oczywiście w trakcie postępowania pozwany podnosił, że budowę finansuje również ze środków z linii kredytowej i na koncie ma limit 130.000 złotych. Pozwany nie określił jednakże, w jakim zakresie środki z tego limitu zostały na ten cel przeznaczone, nie można jednocześnie stracić z pola widzenia, jaki jest charakter linii kredytowych, są to jedynie dostępne środki do wykorzystania, których posiadacz takiego kredytu nie musi wykorzystywać. A jej wykorzystanie wiąże się z koniecznością spłaty odsetek. Tymczasem pozwany nie wykazał, jakie rzeczywiście środki z tego źródła wykorzystał do budowy domu a nie tylko na pokrycie kosztów prowadzonej działalności gospodarczej. W ocenie Sądu na akceptację nie zasługuje stanowisko pozwanego, iż o jego możliwościach zarobkowych świadczy uzyskiwany dochód, ujawniony w zeznaniu podatkowych czy księgach przychodów i rozchodów. Zwrócić, bowiem należy uwagę na fakt, że dokumenty te stanowią jedynie poświadczenie tego, co zostało w nich zawarte, jako zgodne z rzeczywistym stanem. Z przedłożonego zeznania podatkowego wynika tylko i wyłącznie, że pozwany ujawnił, zgłosił dochód z prowadzonej działalności gospodarczej. To samo dotyczy księgi przychodów i rozchodów. Dokumenty te nie przesądzają w ocenie Sądu o jego rzeczywiście uzyskiwanych dochodach zwłaszcza, jeżeli uwzględnimy fakt, że w przypadku prowadzenia działalności gospodarczej nie wszystkie dochody są ewidencjonowane celem ograniczenia należności publiczno-prawnej. Sąd zwrócił jednocześnie uwagę na fakt, że twierdzenia pozwanego odnośnie wysokości

rzeczywiście uzyskiwanego dochodu, jaki ma być tylko dochód przez niego wskazywany stoją w sprzeczności z podawanymi przez niego wydatkami. Pozwany nie wykazał natomiast by posiadał jakiegokolwiek inne zaległości czy pożyczki. Wręcz przeciwnie pozwany nie omieszczał poinformować Sąd jednoznacznie, że posiada także zaciągnięty kredyt na firmę w wysokości 200.000 złotych, którego miesięczna rata wynosi 3.000 złotych. Brak jest przy tym w sprawie dowodu, że pozwany uchyla się od jego spłaty. Świadczy to zdaniem Sądu jednoznacznie o tym, że pozwany celowo, to jest dla celów niniejszego postępowania próbował zaniżyć swoje możliwości zarobkowe i majątkowe ujawnione w ewidencji. W ocenie Sądu również fakt, że pozwany uiszczając w ramach zabezpieczenia powództwa na dzieci alimenty po 600 złotych miesięcznie równoległe kupuje im ubrania oraz finansuje inne zajęcia i przyjemności świadczy jednoznacznie, że ustalona kwota alimentów po 800 złotych miesięcznie z powodzeniem pozostaje w granicach jego realnych możliwości zarobkowych. Suma ta stanowi wprawdzie większą część usprawiedliwionych miesięcznych wydatków, które jak ustalono wynoszą 1.100 złotych na dziecko, niemniej jednak stosownie do treści artykułu 135 paragraf 2 Kodeksu rodzinnego wykonywanie obowiązku alimentacyjnego względem dziecka przez matkę w tym przypadku może być ograniczone i te kwoty przez Sąd nie zostały podzielone równo. A skoro te osobiste starania o wychowanie małoletnich powodów w zdecydowanie większej mierze obciążają matkę dzieci, z którą małoletni wspólnie zamieszkują i która na bieżąco dba o zabezpieczenie ich potrzeb życiowych, uznać należało, że w dużej części realizuje ona swój obowiązek alimentacyjny wobec córki i syna także w formie niepieniężnej, poprzez dostarczanie im środków codziennego wychowania i dlatego uzasadnione jest asymetryczne ukształtowanie zakresu finansowania kosztów utrzymania dzieci u ich rodziców.

Biorąc pod uwagę powyższe rozważania sąd zasądził od pozwanego G. P. na rzecz małoletnich powodów K. P. i A. P. alimenty w kwocie po 800 zł miesięcznie, orzekając o tym w punkcie I i II wyroku. W pozostałym zakresie powództwa małoletnich o alimenty, jako nie znajdujące usprawiedliwionych podstaw w materiale dowodowym sprawy podlegały oddaleniu, o czym orzeczono w punkcie III wyroku.

Sąd na podstawie artykułu 481 paragraf 1 i 2 Kodeksu cywilnego zasądził od pozwanego na rzecz powodów ustawowe odsetki na wypadek opóźnienia w płatności, którejkolwiek z rat.

Orzeczenie o kosztach procesu w punkcie czwartym i piątym wyroku Sąd oparł na przepisie artykułu 100 zdanie 1. wedle, którego w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone. Taka sytuacja zaistniała w niniejszej sprawie, gdyż powód K. P. wygrał sprawę w 80 procentach, natomiast pozwany w 20 procentach, zaś A. P. w 88,88%, a pozwany w 11,12%. Sąd ustalając wysokość kosztów zastępstwa procesowego uczynił to w odniesieniu do ostatecznego zgłoszenia żądania pełnomocnika powodów w tym zakresie, a mianowicie, iż domaga się on zasądzenia kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2400 zł. Z tych też względów Sąd przyjął, iż zgłoszone koszty zastępstwa procesowego każdego z powodów wynoszą po 1200 zł. Oznacza to, iż powodowie z tytułu kosztów procesu należał się zwrot kwoty 900 zł (1200 zł x 80%), a powódce – zwrot kwoty 1066,56 zł. Przy czym Sąd ze względu na treść § 7 ust. 1 pkt 11) rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu nie dokonywał rozliczenia należności z tytułu kosztów procesu należnych pozwanemu.

Na podstawie artykułu 113 ustęp 1 Ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, który stanowi, że kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub, których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator Sąd w orzeczeniu kończącym obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu, Sąd nakazał pozwanemu uiścić opłatę sądową, od której powodowie byli ustawowo zwolnieni.

Z kolei na podstawie artykułu 333 paragraf 1 kpc Sąd nadał wyrokowi w punkcie pierwszym i drugim rygor natychmiastowej wykonalności w punkcie siódmym wyroku.

[Koniec części 00:34:07.414]